

Protokół

z posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2004 r.

W Zgromadzeniu udział wzięli:

- Przewodniczący Zgromadzenia – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego – Lech Gardocki
- Prezesi Sądu Najwyższego kierujący Izbami:
 - Cywilną – Tadeusz Ereciński
 - Karną – Lech Paprzycki
 - Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych – Walerian Sanetra
 - Wojskową – Janusz Godyń
- Sędziowie Sądu Najwyższego według załączonej listy obecności.

Protokolant – Ewa Balcerzak

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki – otworzył Zgromadzenie i powitał zebranych.

Przedstawił następujący porządek dzienny obrad:

1. Wybory kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Nie zgłoszono uwag do proponowanego porządku dziennego.

Przystąpiono do wyboru kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

W jawnym głosowaniu powołano jednogłośnie Komisję Skrutacyjną w składzie:

- sędzia SN Tadeusz Domińczyk (Izba Cywilna),
- sędzia SN Wiesław Koziół (Izba Karną),
- sędzia SN Marian Buliński (Izba Wojskowa),

- sędzia SN Katarzyna Gonera (Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych).

Komisja Skrutacyjna ukonstytuowała się w składzie:

Przewodniczący: sędzia SN Marian Buliński,

Członkowie: sędzia SN Tadeusz Domińczyk,
sędzia SN Katarzyna Gonera,
sędzia SN Wiesław Kozielowicz.

Po sprawdzeniu list obecności Komisja stwierdziła, że w części Zgromadzenia Ogólnego poświęconego zgłaszaniu kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wzięło udział 83 Sędziów Sądu Najwyższego na ogólną liczbę 87, przy czym w każdej z Izb zachowane zostało wymagane quorum.

Stosownie do § 2 ust.2 uchwały z dnia 14 kwietnia 2003 r. w sprawie regulaminu wyboru kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Komisja Skrutacyjna wydała 83 listy z nazwiskami wszystkich Sędziów Sądu Najwyższego celem indykacyjnego zgłoszenia kandydatów. Przewodniczący Komisji przypomniał zasady zgłaszania kandydatów.

Zgłaszanie kandydatów odbywało się tajnie i imiennie.

Po przeliczeniu zgłoszeń ustalono, że zostali zgłoszeni następujący Sędziowie:

Lp.	Imię i nazwisko sędziego	Liczba uzyskanych zgłoszeń
1.	Gerard BIENIEK	2
2.	Wiesław BŁUŚ	1
3.	Tadeusz ERECIŃSKI	28
4.	Teresa ELEMING-KULESZA	2
5.	Lech GARDOCKI	47

Lp.	Imię i nazwisko sędziego	Liczba uzyskanych zgłoszeń
6.	Janusz GODYŃ	8
7.	Henryk GRADZIK	1
8.	Piotr HOFMAŃSKI	1
9.	Józef IWULSKI	1
10.	Antoni KAPŁON	1
11.	Barbara MYSZKA	1
12.	Lech PAPRZYCKI	7
13.	Walerian SANETRA	11
14.	Tadeusz WIŚNIEWSKI	1
15.	Andrzej WRÓBEL	1
16.	Tadeusz ŻYZNOWSKI	4

Po ogłoszeniu wyników głosowania indykacyjnego Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej z upoważnienia Przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego, zwrócił się do każdego ze zgłoszonych z zapytaniem czy wyraża zgodę na kandydowanie. Zgodę na kandydowanie wyrazili następujący Sędziowie:

1. Tadeusz ERECIŃSKI
2. Lech GADOCKI

Pozostali zgłoszeni nie wyrazili zgody na kandydowanie.

Ponieważ zgodę na kandydowanie wyraził Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Lech Gardocki, przewodnictwo Zgromadzenia Ogólnego objął Prezes Sądu

Najwyższego najstarszy służbą na stanowisku sędziego – Prezes Izby Karnej SN – Lech Paprzycki.

Kandydaci złożyli oświadczenia.

Prezes SN Tadeusz Ereciński – stwierdził, że w kierowaniu Sądem Najwyższym zwróciłby uwagę na następujące zagadnienia:

- walka o należyty autorytet i prestiż SN na arenie międzynarodowej i w kraju,
- po przystąpieniu do Unii Europejskiej konieczne jest praktyczne realizowanie hasła: „każdy sędzia jest sędzią wspólnotowym”. Służyć temu powinny spotkania z sędziami innych Sądów Najwyższych Unii Europejskiej. Trzeba się pokazać z najlepszej strony, nie być pasywnym,
- zorganizowanie dla sędziów SN kursów języka angielskiego, gdyż tłumaczenia unijnych aktów prawnych, czy orzeczeń mogą być niedoskonałe,
- ostatnio SN stracił dynamikę funkcjonowania, jest za mało widoczny dla społeczeństwa, a ma szansę stać się autorytetem dla społeczeństwa. SN powinien więcej współpracować z sądami powszechnymi i Krajową Radą Sądownictwa w celu podniesienia jego znaczenia i autorytetu,
- kontakty z mediami są zbyt pasywne, za często SN tłumaczy się z tego co robi, a za mało przekazuje treści akceptowane przez społeczeństwo – jako nieskazitelny i poszukiwany autorytet,
- należy dbać o autorytet poszczególnych sędziów SN – obsługa i funkcjonowanie służb porządkowych powinny być jeszcze lepsze,
- niewykorzystany jest do końca potencjał Biura Studiów i Analiz,
- konieczna jest zmiana sytuacji mieszkaniowej sędziów SN, gdyż sędziowie nie- zbyt dobrze ją postrzegają. Może należałoby rozpocząć starania o pozyskanie jakiegoś terenu od władz miasta w celu budowy budynku dla sędziów SN, aby nie byli rozproszeni w całej Warszawie w mieszkaniach o niższym standardzie.

Na tym zakończył swoje wystąpienie Prezes SN – Tadeusz Ereciński.

Nie zgłoszono pytań do kandydata.

Z kolei głos zabrał

Pierwszy Prezes SN Lech Gardocki, który dokonał podsumowania przebiegu swojej kadencji:

- podziękował za pomoc i życzliwe rady sędziów i Prezesów SN, a w szczególności Prezesa SN J. Wasilewskiego, w sprawowaniu funkcji, które były nieocenione zwłaszcza na początku kadencji,
- podkreślił, że starał się zachować postawę apolityczną. Trzeba było jednak zareagować w sprawie komisji powołanej do zbadania tzw. „Afery Rywina”, w której (nawet w pracach pomocniczych) nie mogli być zaangażowani sędziowie SN w stanie spoczynku. Stanowisko to potwierdziła uchwała Kolegium SN. Również kwestie dotyczące budżetu, sprawozdań podlegają ocenie polityków i przed tymi sprawami nie można się izolować, nie zajmować stanowiska, gdyż na tych płaszczyznach inni nie mogą za nas decydować,
- odnośnie współpracy z Prezydentem RP – stwierdził, że Prezydent wykazywał duże zrozumienie dla problemów SN, zainteresowany był uchwaleniem nowej ustawy o SN, zgodził się na przyjęcie wyższego przelicznika dotyczącego wynagrodzeń sędziów SN. Sprawa ta nie została jednak załatwiona, gdyż nie było kontrasygnaty Premiera. Do kwestii tej w przyszłości należy wrócić,
- odnośnie współpracy z Sejmem i Senatem – stosunki układały się nie najgorzej. Najwięcej konfliktów powstaje w Komisji ds. Finansów w zakresie wydatków budżetowych,
- omówił następnie płaszczyzny współpracy z Trybunałem Konstytucyjnym, Ministerstwem Sprawiedliwości, Krajową Radą Sądownictwa i Instytutem Pamięci Narodowej,
- odnośnie współpracy z mediami to najlepiej układała się ona z „Rzeczpospolitą”, która rzetelnie przytacza orzecznictwo SN, gorzej natomiast z „Gazetą Wyborczą”, która nie chciała nawet zamieścić naszego sprostowania dotyczącego

przedsądu. Szereg orzeczeń SN interesujących opinię publiczną a dotyczących m. in. wyborów, mienia zabużańskiego, sprawy Wawrzeckiego, czy dziennikarza Marka było szeroko omawiane w mediach. Media niekoniecznie chcą publikować to, co SN ma do powiedzenia, interesują ich materiały sensacyjne,

- istotnym osiągnięciem mijającej kadencji było doprowadzenie do uchwalenia nowej ustawy o SN, która zawiera m. in. korzystne uregulowania wynagrodzeń sędziów SN (dot. przelicznika), pracowników administracyjnych oraz sędziów SN w stanie spoczynku.

Ważną kwestią było też doprowadzenie do nowelizacji k.p.k.

Sędzia SN Zbigniew Strus – zwrócił uwagę na problem: jak zracjonalizować pracę sędziego SN, który zbyt wiele czasu poświęca na prace mało istotne, gdyż pogorszyła się sytuacja z asystentami. Ponadto nie wszystkie postulaty płacowe sędziów SN zostały uwzględnione.

Dlaczego w ustawie o SN nie ma zapisu: „wynagrodzenie sędziego SN nie ulega zmniejszeniu”, choć takie określenie zawierają niektóre ustawy o SN innych państw.

Zwrócił również uwagę, że w związku z likwidacją dotychczasowych form opieki medycznej dla sędziów SN – ich sytuacja w tym zakresie może się pogorszyć. Proponuje się nam dodatkowe opłaty za leczenie.

Prezes SN Tadeusz Ereciński – zauważył, że każdy sędzia SN, który będzie tego chciał powinien mieć bardzo dobrych asystentów.

Dążenie do podwyższania wynagrodzeń sędziów SN jest oczywiste. Odnośnie opieki zdrowotnej stwierdził, że należy zbadać różne oferty firm ubezpieczeniowych i przedstawić je sędziom, tak, aby wybrać najlepszą ofertę dla sędziego SN, jego rodziny oraz w miejscu jego zamieszkania. W tym zakresie można też porozumieć się z NSA.

Pierwszy Prezes SN Lech Gardocki – odnośnie zrationalizowania pracy sędziego SN stwierdził, że należy zwrócić większą uwagę na jakość asystentów, na ich profesjonalny poziom.

Wynagrodzenia sędziów SN nie ulegają zmniejszeniu, a jeżeli Ministerstwo Sprawiedliwości podniesie wynagrodzenia sędziów sądów apelacyjnych (jest taki wniosek KRS), to płace sędziów SN wzrosną automatycznie.

Odnośnie opieki zdrowotnej stwierdził, że nie uda się obecnie utrzymać przywilejów leczniczych dla sędziów SN, co udało się poprzednio za Premiera Buzka. Trzeba jednak zbadać, czy SN z Funduszu Świadczeń Socjalnych mógłby dopłacać do opieki zdrowotnej sędziów SN.

Sędzia SN Jadwiga Skibińska-Adamowicz – zwróciła się do Pierwszego Prezesa SN Lecha Gardockiego o przedstawienie propozycji funkcjonowania SN w najbliższych latach.

Pierwszy Prezes SN Lech Gardocki – stwierdził, że:

- Biuro Studiów i Analiz powinno być bardziej aktywne, ale to zależy od izb, które powinny przekazywać mu więcej zadań,
- bardzo dobry jest pomysł Prezesa SN Tadeusza Erecińskiego, aby zorganizować kursy języka angielskiego dla sędziów SN, można je zorganizować w gmachu SN,
- SN nie ma szans „przebicia się” na pierwsze strony gazet, możemy dążyć jedynie, aby publikowane były orzeczenia w sprawach najważniejszych, mających oddźwięk społeczny. Niemożliwe jest, aby społeczeństwo powszechnie akceptowało orzecznictwo SN. Zawsze ktoś będzie niezadowolony z rozstrzygnięcia,
- mieszkania dla sędziów SN – obecne rozwiązanie jest dobre. Wykupywanie mieszkań dla sędziów SN jest niesprawiedliwe – co z sędziami, którzy wcześniej sami wykupili mieszkania, brali kredyty.

Można dążyć do wybudowania budynku dla sędziów SN, tylko po co wszyscy mają mieszkać razem, może lepiej rozważyć budowę domków lub utworzenie spółdzielni.

- Pierwszy Prezes SN powinien być apolityczny.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania.

Po sprawdzeniu list obecności Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że w części Zgromadzenia Ogólnego poświęconego głosowaniu i wyborowi kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wzięło udział 82 Sędziów Sądu Najwyższego na ogólną liczbę 87, przy czym w każdej z Izb zachowane zostało wymagane quorum.

Przed głosowaniem rozdano karty do głosowania. Głosowano tajnie i imiennie.

Po zakończeniu głosowania Komisja Skrutacyjna otworzyła urnę i stwierdziła, że wrzucono do niej 82 karty. Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że 80 głosów było ważnych, zaś 2 głosy nieważne.

Poszczególni kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów:

Lp.	Imię i nazwisko	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujący się”
1.	Tadeusz ERECIŃSKI	31	37	12
2.	Lech GARDOCKI	49	25	6

Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że stosownie do § 7 ust. 1 uchwały Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2003 r. w sprawie regulaminu wyboru kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Lech Gardocki został wybrany kandydatem na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Jednakże, z uwagi na to, że wybrano tylko jednego kandydata, stosownie do §7 ust. 3 regulaminu powinien być przeprowadzony ponowny wybór. Komisja Skrutacyjna złożyła wniosek, aby ponowić procedurę wyborczą od momentu ogłoszenia wyników głosowania indykacyjnego.

Na pytanie przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej Sędzieja T. Ereciński oświadczył, że nie wyraża zgody na kandydowanie, natomiast Sędzia L. Gardocki wyraził zgodę.

W tym miejscu Prezes SN Janusz Godyń poprosił o zarządzanie 15 minutowej przerwy.

Przewodniczący Zgromadzenia ogłosił 15 minutową przerwę.

Po przerwie,

po przypomnieniu wyników głosowania indykacyjnego Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej z upoważnienia Przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego, ponownie zwrócił się do każdego ze zgłoszonych z zapytaniem czy wyraża zgodę na kandydowanie. Zgodę na kandydowanie wyrazili następujący Sędziowie:

1. Lech GARDOCKI
3. Walerian SANETRA

Pozostali zgłoszeni nie wyrazili zgody na kandydowanie.

Oświadczenie kandydatów.

Pierwszy Prezes SN Lech Gardocki podtrzymał złożone wcześniej oświadczenie.

Prezes SN Walerian Sanetra – stwierdził, że:

- pozycja SN zależy od jakości orzecznictwa, a ono zależy od sędziów SN, którzy są najlepsi, najwybitniejsi,

- jakość orzecznictwa zależy też od warunków, jakie stworzy się sędziom SN, a więc zapewnienie pomocy asystentów i zabezpieczenie odpowiedniej sytuacji materialnej i mieszkaniowej,
- autorytet SN powinny zapewniać takie jego działania, które pozwolą zajmować mu należną pozycję wśród najwyższych organów władzy państwowej i organów wymiaru sprawiedliwości.

Nie zgłoszono pytań do kandydata.

Przystąpiono do głosowania.

Po sprawdzeniu list obecności Komisja stwierdziła, że w części Zgromadzenia Ogólnego poświęconego ponownemu głosowaniu i wyborowi kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wzięło udział 80 Sędziów Sądu Najwyższego na ogólną liczbę 87, przy czym w każdej z Izb zachowane zostało wymagane quorum. Przed głosowaniem rozdano karty do głosowania. Wydano 80 kart. Głosowano tajnie i imiennie.

Po zakończeniu głosowania Komisja Skrutacyjna otworzyła urnę i stwierdziła, że wrzucono do niej 79 kart. Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że 79 głosów było ważnych, żaden głos nieważny.

Poszczególni kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów:

Lp.	Imię i nazwisko	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujący się”
1.	Lech GARDOCKI	44	29	6
2.	Walerian SANETRA	13	30	36

Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że stosownie do § 7 ust. 1 uchwały Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2003 r. w

sprawie regulaminu wyboru kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Lech Gardocki został wybrany kandydatem na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Jednakże, z uwagi na to, że wybrano tylko jednego kandydata, stosownie do § 7 ust. 3 regulaminu powinien być przeprowadzony ponowny wybór. Komisja Skrutacyjna złożyła wniosek, aby ponowić procedurę wyborczą od momentu ogłoszenia wyników głosowania indykacyjnego.

Sędzia SN Stanisław Zabłocki – złożył wniosek, aby Zgromadzenie Ogólne w dniu dzisiejszym uchwaliło zmianę regulaminu wyboru kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa SN, gdyż obecna treść jego § 7 ust. 1 sprawia, że głosowanie można przeprowadzać w nieskończoność.

Sędzia SN Wiesław Koziulewicz – zaproponował głosowanie tylko odnośnie dwóch kandydatów, którzy w przeprowadzonych głosowaniach uzyskali mniej głosów.

Sędzia SN Halina Gordon-Krakowska – wyraziła wątpliwość, czy głosować tylko na kandydatów, którzy uzyskali mniej głosów, czy równocześnie na kandydata, który uzyskał najwięcej.

Sędzia SN Roman Kuczyński – zaproponował aby teraz Zgromadzenie Ogólne zamknąć i wyznaczyć nowe na godz. 17⁰⁰ (§ 10 ust. 1 regulaminu SN) i zmienić regulamin wyboru kandydatów na Pierwszego Prezesa SN.

Sędzia SN Stanisław Dąbrowski – zaproponował i stwierdził, że o posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego należy zawiadomić sędziów 14 dni wcześniej. Ponadto § 10 ust. 1 regulaminu SN dotyczy tylko odroczenia posiedzenia. Teraz odroczyć

posiedzenia nie można, ponieważ porządek dzienny poszerza się o nowy przedmiot – zmiana regulaminu wyboru kandydatów na Pierwszego Prezesa SN.

Prezes SN Lech Paprzycki przekazuje przewodniczenie Zgromadzenia Ogólnego Pierwszemu Prezesowi SN.

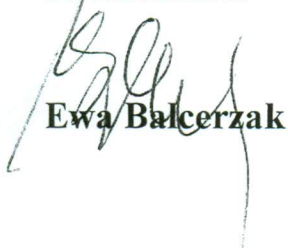
Pierwszy Prezes SN Lech Gardocki – poinformował, że posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego prawdopodobnie odbędzie się 1 października 2004 r., godz. 11⁰⁰.

Więcej uwag nie zgłoszono.


Na tym posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego zakończono.

Pierwszy Prezes SN podziękował zebranych za udział w posiedzeniu.

Protokolant:


Ewa Balcerzak

Przewodniczący:


Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Prof. dr hab. Lech Gardocki